DZIENNIK
Departamentowy Płocki.
N.o 57.

Dnia 2. Listopada 1811.

To promote the common welfare. *Ad Smith.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Połk 8. Jazdy kilka miesięcy ciągle w powiecie Pułtuskim konsystuiąc, nie tylko żadney, czyieykolwiek bądź, przeciw sobie skargi nie stał się powodem, lecz nad to przez uprzeyme wszystkich Officerów i żołnierzy z obywatelami postępowanie, powszechną ich przychylność i szacunek na zawsze sobie ziednać potrafił.

To szlachetne sprawowanie się Połku, godne prawdziwie Woyska Narodowego, z ukontentowaniem do powszechney wiadomości podaię tém chętniey, gdy właśnie W. Podprefekt Pułtuski i sami nawet obywatele, u ktorych Połk tenże konsystował, wyraźnie przełożyli mi swe życzenia, iżby przyiazne ich chęci i wdzięczność za braterskie z niemi Połku pomienionego obchodzenie się całemu Połkowi i Szanownemu onegoż Dowodzcy publicznie oświadczonemi zostały.

W Płocku, dnia 17. Października 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Kommunikowany mi przez JW. Ministra Spraw Wewnętrznych dekret N. Pana, akkorduiący Pardon jeneralny zbiegom od Woyska Xięstwa Warszawskiego, rownież i tym, ktorzy urlopy przetrzymali, podaiąc do publiczney wiadomości, w słowach:

WYPIS z protokółu Sekretaryatu Stanu

w Pałacu Naszym w Warszawie dnia 8. Października 1811.

Frederyk August,

z Bożéy łaski Król Saski, Xiąże Warszawski etc.

Na przełożenie Ministra Naszego Woyny Xięstwa Warszawskiego, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. I. Wszystkim zbiegom z Woyska Naszego Xięstwa Warszawskiego do dnia dzisieyszego uszłym, którzy żadney inney zbrodni prócz dezercyi nie popełnili, oraz wszystkim, którzy przetrzymawszy urlopy, nie powrócili do swych Korpusów, niemniey wszystkim popisowym, którzy odstawiani będąc do Korpusów, w transportach uszli, bądź za granicą będącym, lub w kraiu ukrywaiącym się, akkorduiemy pardon jeneralny, i ta-

kowych od wszelkiey kary uwalniamy, zamierzaiąc onym do użytkowania z takowey Naszey Łaski Królewskiey czas miesięcy trzech, od daty dzisieyszey rachować się maiących.

Art. II. Każdy zbiegły z Woyska, lub przetrzymuiący urlop, zameldować się powinien nayblizszey Kommendzie Woyskowey, z kąd ma mu bydź wydana karta drózna do tego mieysca, gdzie stoi Sztab Połku, w ktorym zostawał.

Art. III. Każdy popisowy udarowany ninieyszym pardonem, zameldować się ma, bądź w nayblizszey Kommendzie Woyskowey, bądź u Władz cywilnych, gdzie mu wydany bydź powinien paszport do swey gminy, dokąd przybywszy, uwiadomić ma Woyta lub Burmistrza o swym powrocie, a ci doniosą go natychmiast Podprefektowi respective powiatu.

Art. IV. Podprefekci obowiązani są niezwłocznie uformować listę przybywaiących takowych popisowych z wyszczególnieniem, do którego Połku byli przeznaczeni, i przesłać ią Ministrowi Naszemu Woyny Xięstwa Warszawskiego, oczekuiąc dalszego względem nich przeznaczenia.

Uskutecznienie i ogłoszenie ninieyszego dekretu Ministrom Naszym Woyny i Spraw Wewnętrznych, w czem do którego należy, polecamy.

(podpisano) FREDERYK AUGUST,

przez Króla: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

(L. S.) Zgodno z oryginałem: Min. Sekr. Stanu Stan. Breza.

Zgadza się: Generał Brygady, Dyrektor Generalny popisów Woyska i wydziałów Woiennych. [podpisano] Hebdowski.

Zalecam Burmistrzom i Woytom, aby takowy resp. w gminach swych ogłosili, i że to nastąpiło, przed Podprefektami udowodnili.

W Płocku, dnia 24. Października 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

TRYBUNAŁ CYWILNY I. Instancyi Departamentu Płockiego.

Uwiadamia ninieyszém wszelkich Burgrabiom Trybunału swego i Sądow Pokoiu departamentu Płockiego, rowniez wszelkie osoby interessowane: iż stosownie do odebranego dziś reskryptu JW. Ministra Sprawiedliwości d. 24. m. b. na mocy zapadłego świeżo dekretu N. Pana wydanego, obowiązki do Burgrabiow dzisieyszych przywiązane pomiędzy Komornikow i Woźnych tym sposobem podzielone będą: iż do Woźnych wszelkie wręczanie pozwów i innych aktow, a do Komornikow inne czynności, do Burgrabiow dzisieyszych należące, przywiązane będą. Na Komornikow tak Trybunału, iako i Sądow Pokoiu ma Trybunał na każde mieysce po 3 Kandydatow JW. Ministrowi Sprawiedliwości podawać. Każdy Kandydat powinien bydź szczególniey dobrey konduity, moralny, zdatność zupełną posiadaiący, kaucyą na 6000 złt. ma okazać i examen przed Komissyą Examinacyyną Trybunału z Kodexu cywilnego, księgi II. Tit. I. oraz z całey księgi IV. części I. i z części I. księgi II. Procedury obowiązany złożyć. Burgrabiowie dotychczasowi maią w Kandydacyi na Komornikow, których urzędowanie wywyższone, pierwszeństwo, skoro wszelką powyżey opisaną kwalifikacyą złożą. Ponieważ JW. Minister Sprawiedliwości do podania Kandydatow na Komornikow i Woźnych w ciągu d. 14. Trybunał zobowiązał, wzywa przeto Trybunał wszelkich Ur. Burgrabiow tak Trybunału, iako też Sądu Pokoiu, iżby do d. 15. Listopada r. b. w Trybunale na tychże Kandydatow się zgła-

szali i kwalifikowali; bowiem sami sobie przypiszą, że inni w ich mieysce Kandydaci podanemi z pominieniem ich zostaną. Rownież wzywa Trybunał wszelkie inne osoby interessowane, iżby do wspomnionego terminu tak na Urzędy Komornikow Trybunału, lub Sądow Pokoiu departamentu Płockiego, iako też na funkcye Woźnych tychże Sądow do Trybunału się zgłaszali i kwalifikowali.

Do czasu ustanowienia nowych Komornikow i Woźnych i do dalszych rozkazow Burgrabiowie dotychczasowi obowiązki swe nayściśley pełnić winni, i żaden ani do nowego Urzędowania przypuszczonym, ani od dawnego uwolnionym niezostanie, kto ścisłego rachunku z czynności iemu dotąd powierzonych niezda.

Obwieszczenie to, iżby do publiczney wiadomości doszło, w dzienniku departamentowym natychmiast umieścić nakazuie, i do ogłoszenia go wszystkich Urzędnikow, do tego z Urzędu przeznaczonych, obowiązuie.

Płock, dnia 26. Października 1811.

Sękowski, Prezes.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Gdy częstokroć Synagogi, wydaiąc przeciwne prawu obwieszczenia, też iedynie w ięzyku Hebrayskim na drzwiach Synagog zawieszaią, publikacye zaś powszechnych urządzen iedynie do władz przyzwoitych należą, i Synagogi przywłaszczać onych sobie niemogą; przeto na mocy reskryptu JW. Ministra Policyi z dnia 26. m. z. zalecam wszystkim Synagom, i wszelkiemu Duchowieństwu wyznania Moyżeszowego, aby żadnych urządzen, lub obwieszczeń (które tylko w względzie religiynym wydawać są mocni) dopotąd publikować nieważyli się, poki te przez władze policyyne mieyscowe przeczytanemi i za przyzwoite uznanemi niebędą.

Obwieszczenia takowe, po uzyskaney approbacyi policyyney nieinaczey na drzwiach Bożnicy lub innych mieyscach zgromadzenia Starozakonnego ludu zawieszone bydź maią, iak tylko w Polskim i Hebrayskim ięzyku, a to pod naysurowszą Sądową odpowiedzialnością na wydawaiące Duchowieństwo. Następnie więc obowiązkiem iest Burmistrzów i Woytów, aby w skutku ninieyszego urządzenia, maiąc sobie przez Duchowieństwo Żydowskie podane publikacye, ich wyznania tyczące się, nieprzeszkadzaiąc bynaymniey ich religii, oneż przez siebie wizowali, innych zaś wszelkich obwieszczeń, procz przez Rząd nakazanych, ogłaszać pod odpowiedzialnością z Urzędu swego zabraniali i w przypadku uporu przestępuiących ninieyszy przepis właściwemu Podprefektowi dla wymierzenia kary donosili.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci, aby każdego wiadomości doszło, nietylko po

gminach swych ogłoszą, ale nawet publikacyi onego trzykrotnéy z ambon wszelkiego wyznania dopilnuią, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 10. Października 1811.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Czyniąc zadosyć wezwaniu Sądu Podsędkowskiego powiatu Mławskiego, względem śledzenia Andrzeia Grabowskiego, Jana Kaminskiego, Jana Bębnowskiego, Zyda Majora Herszkowicza, Antoniego Graf i Gottfrida Kiszla o występek kradzieży obwinionych, zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego będącym, aby wspomionych złodziei podług niżey umieszczonego opisu iak naymocniey śledzić starali się, spostrzeżonych aresztowali, i przez transport pod ścisłą strażą do Mławy odesłali.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 12. Października 1811.

Suminski, Z. P.

Plichta. S. j.

List gończy.

Sąd Podsędkowski powiatu Mławskiego.

Podaie do publiczney wiadomości: iż z dnia 7go na ośmy miesiąca i roku bieżących w nocy sześciu złodziei, wyłamawszy mur, i rozbiwszy kaydany, z więzienia Mławskiego uciekli, z tych:

1. Andrzey Grabowski, miał lat 34, wzrostu miernego, twarzy okrągłey, bladey, oczu burych, nosa małego, brwi i włosów czarnych, i takichże wąsów. Miał na sobie przy ucieczce kapotę sukna granatowego, ordynaryynego, dobrą, kamzelkę z takiegoż sukna, z guzikami żołtemi. Urodzony w Ulatowie parafii Krzynowłoskiey powiatu Przasnyskiego;

2. Jan Kaminski, miał lat 31, wzrostu miernego, pleczysty, twarzy pociągło-wypukłey, dużey, zarostu na głowie brudno rudawego, łysy, wąsow żołtawych, oczu burych, brwi rudawych. Miał na sobie płaszcz sukna granatowego, ordynaryynego, dobry, bez guzikow, kirem białym podszyty, kamzelkę nankinową, żołtą, kapelusz czarny, stary, boty stare, dobre. Urodzony w wsi Kamionce pod Sieradzem;

3. Jan Bębnowski, miał lat 40, wzrostu miernego, twarzy szczupłey, oczu burych, włosow na głowie czarnych, brwi rudawych, wąsow żołtawych, blisko brwi na prawey stronie twarzy, dwa małe znaki. Był ubrany w płaszcz sukna burego, z kołnierzem dużym, dobry, boty węgierskie, kamzelkę sukienną z guzikami żołtemi. Urodzony w wsi Rogowku parafii teyże;

4. Żyd Major Herszkowicz, miał lat 45, wzrostu miernego, oczu niebieskich, brody zarosłey, i wąsow żołtawych, łysy, nad prawem okiem podobnież znak na brwi od rany maiący. Był ubrany w żupan sukna granatowego, ordynaryynego, stary, dobry, kirem

podszyty, na haftki zapinany, leybik kitajowy, czarny, ſtary, chuſtkę na szyi kolorową, sycową, ſtarą, kapelusz czarny, ſtary, okrągły. Urodzony w wsi Łążku parafii Sarnowskiey, powiatu Mławskiego.

5. Antoni Graff, wzroſtu średniego, cali blisko pięć maiący, ſtary lat 40, twarzy chudey, nosa długiego, oczu niebieskich, brwi i włosow na głowie rudawych, wąsow podobnychże, na nosie ma dwa znaki od urodzenia, w szpancerku płociennym, chuſtce na szyi złey, płocienney, spodniach płociennych, białych, w trzewikach złych, w kapeluszu ſtarym, złym. Mało mowi po polsku, lecz tylko po niemiecku. Rodem ieſt z miaſta Liczbarka, z kraiu Pruskiego.

6. Gottfryd Kiszel, wzroſtu małego, twarzy chuderlawey, ma lat 40, przez nos i policzek lewy ma kresę, na głowie, wąsach i brodzie włosy rudawe, oczy niebieskie. Miał na sobie szpancerek sukna granatowego, ordynaryynego, leybik z sukna podobnegoż, kapelusz czarny, ſtary. Był rodem z wsi Glaznatow, kraiu Pruskiego, profeſſyi Strycharz. w Mławie, dnia 8. Października 1811. Zielinski.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Czyniąc zadosyć rekwizycyi Sądu Podsędkowskiego powiatu Przasnyskiego pod dniem 16. m. b. do mnie wymierzoney, zalecam wszyſtkim Burmiſtrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby zbiegłego Inkulpata Zelka Daniela, czyli Jakobka, podług niżey umieszczonego liſtu gonczego, iak naymocniey śledzili, spoſtrzeżonego aresztowali i pod ſtrażą do Sądu Podsędkowskiego Kryminalnego do Płocka odſtawili.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmiſtrze i Woyci po gminach ogłoszą, i że się tak ſtało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 22. Października 1811.

A. Suminski, Z. P. *Plichta, S. j.*

Sąd Podsędkowski powiatu Przasnyskiego.

Ponieważ Starozakonny Zelek Daniel [czyli Jakobek] bez zaświadczenia uięty, o kradzież obwiniony, rodem z Brodowych Łąg powiatu tuteyszego powiadaiący się, lat 38 maiący, wzroſtu średniego, oczu czarnych, twarzy i nosa ściągłych, zaroſtu czarnego, ma na sobie suknią Żydowską, kitajową, granatowa, iuż wytartą, na łokciach złą, barankami białemi, Węgierskiemi podbitą, spodnie proſtey roboty, sukienne, oliwkowe, bóty ordynaryyne, kapelusz ordynaryyny, z dużemi skrzydłami, ſtary, zły, szlafmycę białą, z czerwonemi szlakami; iako Aresztant z więzienia tuteyszego w nocy z dnia 10/11 b. m. gwałtownym sposobem, oszukawszy wartę, zbiegł, przeto wzywa ninieyszém wszelkie Władze policyyne, aby takowego złoczyncę, Zelka Daniela [czyli Jakobka] gdzieby tylko spoſtrzeżonym bydź mógł, uiąć i do Sądu Podsędkowskiego Kryminalnego trzech powiatow w departamencie Płockim, dobrze opatrzywszy pod aresztem transportować nie omieszkały.

Dan w Przasnyszu, dnia 16. Października 1811.

Zembrzuski.

Prefekt Departamentu Płockiego.

W skutek rozwiązania JW. Miniſtrow Spraw Wewnętrznych i Skarbu, reskryptem z dnia 21. Czerwca r. b. Nr. 1308/564 na zapytanie Rady Prefekturalney w okoliczności po-

datku osobistego wydanego, zawiadomiam interessowaną Publiczność: iż Adwokaci i Notaryusze w mnieyszych miastach należą do klassy ośmey z opłatą trzydziestu złt. od głowy, Aptekarze zaś i Doktorzy w tychże miastach; iako do klassy siodmey należący, do opłaty złotych dwudziestu od głowy, stosownie do ustawy seymowey względem podatku osobistego, pociągani bydź maią.

W Płocku, dnia 24. Października 1811.

A. Sumiński, Z. P. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Dla przestrogi i przykładu po aię do wiadomości publiczney; iż dwóch obywateli w powiecie Pułtuskim za upor przeciwko exekucyi o podatek do nich zesłaney popełniony, na Wniosek Władzy Administracyyney, przez Sąd właściwy na wysiedzenie czteromiesięcznego w Domu kary i poprawy aresztu wskazanemi zostali; ktore to obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci, aby przez Proboszczów z ambon ogłoszonem zostało, dopilnować maią.

W Płocku, dnia 10. Września 1811.

Piwnicki. Z. P. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

Czyniąc zadosyć wezwaniu JW. Ministra Policyi względem śledzenia Starozakonnego Mozesa Markusa, ktory, będąc wysłanym od Pryncypała swego Benjamina Majora, kupca miasta Berlina do miasta Gdanska w interessach handlowych, gdzie narobiwszy na iego imię wiele długów, w Xięstwo Warszawskie miał się schronić; zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Dominiom i Sołtysom, w obwodzie departamentu Płockiego będącym, aby wspomionego Mozesa Markusa, podług niżey umieszczonego opisu, iak naymocniey śledzić starali się, i spostrzeżonego zaaresztowawszy, przez transport do właściwego Podprefekta odesłali.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 17. Października 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Opisanie. Mozes Markus ma lat 21, stóp 5 wysoki, włosy i brwi blond, bure oczy, pokryte czoło, okrągłą brodę, cerę dobrą, cokolwiek ospowaty, włosow kędzierowatych, opatrzony iest w Berlinie pod d. 30. Lipca wydanym paszportem, do Gdanska i daléy służącym.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Urządzeniem moiém, na mocy reskryptu JW. Ministra Policyi pod dniem 2. Maia r. b. wydaném i w dzienniku departamentowym pod Numerem 36. umieszczoném, dla zaradzenia mnożącemu się hultaystwu i postawienia każdey osady przez rychłe spostrzeżenie wybuchłego ognia w stanie przynależnego i wczesnego ratowania się, zadysponowałem odbywanie po wsiach straż nocnych i wskazałem do ich utrzymywania pewne przepisy; gdy iednak, mimo ważności objektu, bo każdego mieszkanca interessuiącego, dowiaduię się: iż w wielu mieysacach też warty ani regularnie odbywanemi, ani nawet do tąd zaprowadzonemi nie są; przeto odwołuiąc się do wzwyż wspomionego urządzenia, zniewolonym się widzę WW. Woytom wykonanie ściśle onegoż powtórnie polecić,

oraz ostrzedz: iż każdy za niedopełnienie i zaniedbanie w tém szczególnego dozoru do odpowiedzialności z Urzędu pociągniętym nieomylnie zostanie.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach swych ogłoszą i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią. W Płocku, dnia 23. Października 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

W Jmieniu Nayiaśnieyszego FREDERYKA AUGUSTA, Króla Saskiego, Xiążęcia Warszawskiego.

TRYBUNAŁ CYWILNY I. Instancyi depart. Płockiego Wydziału II.

Po wysłuchaniu wniosków W. Prokuratora Królewskiego wzywa ninieyszém Sukcessorow zmarłego J. O. Xięcia Sielunskiego Marcina Szeptyckiego, aby naydaley na dzien 2. Stycznia roku nadchodzącego 1812 do pozostałości po tymże Xięciu Marcinie Szeptyckim zgłosili się; inaczey w myśl artykułu 811. spadek ten za bezdziedziczny uznany, i daley, iak z prawa wypadać będzie, postąpiono zostanie.

Płock, dnia 21. Października 1811.

Sendzimir. *Budziszewski.*

Odwołuiąc się do odezwy moiéy, w numerze 54. dziennika departamentowego do Szanownéy Publiczności adressowanéy, względem wprowadzenia cenzury szczególnéy uczniów do szkoły naszéy departamentowéy uczęszczaiących, mam honor uwiadomić Szan. Rodziców lub Opiekunów młodzieży, tu edukuiącey się: iż na dniu 27. m. b. wspomnione cenzury w klassach naszych ogłoszone i każdemu z osobna oddane zostały i z tém zaleceniem, aby takowe przy pierwszéy sposobności Rodzicom swoim kommunikowali, a na dowód, że się tak stało, podpisane od Rodziców cenzury mnie znowu przełożyć nie omieszkali.

Upraszam więc Szan. oyców uczniow naszych, lub oycowskie powinności względem tychże zastępuiących: aby w przypadku niezłożenia im cenzur ze strony ich synów, takowych od tychże raczyli się dopominać; przykładaiąc się wspolnie z nami do większego zachęcenia młodzieży do gorliwych postępków w naukach.

Płock, dnia 28. Października 1811. *Rose.*

Jakob Krajewski, Patron Trybunału departamentu Płockiego, w Płocku na Nowémmieście przy ulicy Warszawskiey nro. 260 mieszkaiący, będąc pozostałości poniegdy JW. Xiędzu Jgnacym Parelli Proboszczu Brwilinskim śmiercią iego pozostałey, przez rezolucyą Trybunału depart. Płockiego pod dniem 24. m. i r. bieżącego wydaną ustanowionym Kuratorem, gdy maiątek ten iedynie z rzeczy ruchomych i inwentarza skła-

da się, z powodu przeto iżby Sukcessorowie iego w onymże iakowey szkody nie ponieśli, oświadcza ninieyszém Prześwietney Publiczności: iż takowa pozostałość iego, to iest: meble, sprzęty i statki domowe, suknie, pościel, porządki gospodarskie, konie, woły, krowy, słowem inwentarz wszelkiego rodzaiu przez publiczną licytacyą w wsi Brwilnie na dniu 10. Listopada r. b. odbyć się maiącą więcey daiącemu za gotowy pieniądz w kurancie spieniężony zostanie, aby zaś to prędzey każdego wiadomości doszło, ninieysze oświadczenie nietylko w dzienniku departamentowym umieszczone, ale i w kościołach parafialnych, iako to: Brwilnie, Biały, Siecieniu, Rokiciu, Sikorzu i tu w Płocku z ambon ogłoszone było, mieć chce.

Płock, dnia 30. Października 1811. *J. Krajewski.*

Podaie się do wiadomości: iż przez publiczną licytacyą w mieście Wyszogrodzie na rynku, za gotowe pieniądze więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu sprzedane będą następuiące szczegóły, iako to: powozy, konie, bydło młode, i drób rożnego gatunku; życzący sobie nabycia, raczą się zgromadzić na dzien 10. Listopada r. b. o godzinie 9téy zrana. w Wyszogrodzie, dnia 23. Paźdz. 1811.

M. Romanowski, Burg. T. C. D. P.

Z dnia 18. na 19. Września r. b. w nocy, ukradziono z domu Starozakonnego Markusa Gecel Braun w Płocku woreczek z pieniędzmi rożnych monet koło 40 talarow a 15 czerw. złot. w złocię, 12 sztuk barakanu rożnych kolorow, 11 sztuk kitaiu koloru zielonego i resp. czarnego rożnych gatunkow, 5 sztuk nankinu, 3 sztuki nankinu w paseczki, 1 sztukę szarszedronu, 3 sztuki nankinu szamua, dużą liczbę chustek sycowych, rożnéy wielkości, w rożnych kolorach i gatunkach, koło 4 tuzinow chustek perkalowych i muślinowych, męzkich, białych, koło 34 par rękawiczek i pończoch iedwabnych, damskich, 1 sztukę batystu przedniego gatunku, szlafmice, rękawiczki i pończochy niciane, bawełniane i kasterowe, paczkę 1 rożnych guzikow, 2 sztuki bomzynu, kilka chustek iedwabnych, czarnych, 4 sztuki płotna białego, kilka sztuk frendzlow wełnianych, iedwabnych i bawełnianych, i ieszcze rożny towar, ktorego brak ieszcze niedostrzeżony. Kto więc co z wspomionych towarow i pieniędzy znaydzie i do Staroz. Markusa Gecel Braun, w Płocku w domu tak nazwanym Salomonki pod Nr. 31. przy ulicy Synag. mieszkaiącego, zgłosi się, przyzwoitey spodziewać się może nadgrody.

Dodatek

DODATEK
do Dziennika Departamentowego No. 57.

Pisarz Trybunału cywilnego I. Instancyi depar. Płockiego.

Podaie ninieyszém do publiczney wiadomości: że na dniu 16. Września 1811 dóbra Zakrzewo Kościelne w gminie teyże, w departamencie Płockim, powiecie Wyszogrodzkim położone, z wszelkiemi do nich należącemi attynencyami, iako to: z rumonkami Demba, Berewa, oraz kępą na Wiśle będącą; niemniey z inwentarzami w protokóle zaięcia wyrażonemi, w exekucyi wyroku Trybunału cywilnego departamentu Płockiego, dnia 6. Kwietnia 1811 ferowanego zaiętemi zostały, i że takowe zaięcie w biorze Konserwatora hypotek departamentu Płockiego dnia 19. Października 1811, w Kancellaryi zaś Trybunału dnia 21. Października 1811 zapisane zostało.

Dobra zaięte należą W. Felicyanowi Nikodemowi dwoch imion Nakwaskiemu, w dóbrach zaiętych Zakrzewie zamieszkałemu, i są w onegoż zągospodarowaniu.

Zaięcie zaś nastąpiło na żądanie WW. Ludwika Łempickiego w Zągotach i Jana Cieszewskiego w Chomentowie, obydwoch w powiecie Wyszogrodzkim, departamencie Płockim zamieszkałych, iako Exekutorów testamentu przez niegdy W. Fortunata Cieszewskiego udziałanego i z mocy tegoż na rzecz pozostałego po tymże naturalnego Sukcessora syna nieletniego Stefana Cieszewskiego czyniących, zamieszkanie przybieralne u W. Jozefa Niekrasz, Patrona Trybunału zaięcie popieraiącego, w mieście Płocku w rynku starym pod Nrm. 12 mieszkaiącego maiących.

Dobra Pryncypalne Zakrzewo, maią dwor, sklep, stodoły, spichrz, staynie, owczarnią, szopy dwie, browar z gorzalnią, wszystkie z drzewa pobudowane, dziedziniec i gumna żerdziami ogrodzone, chałup wieyskich, zamieszkałych, z drzewa wystawionych z potrzebnem zabudowaniem 10. w których mimo innych mieszkańców, mieszka gospodarzy rolnych pięciu, kopczarzy dwoch, i graniczą na wschod z wsią Królewską Podgorze, na południe prowadzą swą granicę przez Wisłę na kępę zwaną Kondawina, i tę przy lądach na teyże kępie przez Hollendrów czynszowych posiadanych, do wsi szlacheckiey Suchodoła, na tamtey stronie wisły w departamencie Warszawskim leżącey należących ukończaią, na zachód z wsią szlachecką zwaną Kępa, na połnoc z wioskami Królewską Reczynem, szlacheckiemi Cieślami, i Chylinem.

1. Attynencya Demba do Zakrzewa należąca, leży w granicach tegoż od wschodu słońca i dobiia do granicy wsi Królewskiey Podgórza, rozciąga się nad rzeką, ma czterech gospodarzy czynszowych z potrzebnem zabudowaniem gospodarskiém, i iednego komornika w chalupie mieszkaiącego.

2. Berewa, iako attinens tyle razy rzeczoney wsi kościelney Zakrzewa, leży w granicach teyże od południa nad rzeką Wisłą, od zachodu zaś przy granicy wsi szlacheckiey zwaney Kępa, obeymuie gospodarzy czynszowych trzech, potrzebne zabudowanie gospodarskie maiących.

3. Attinens kępa zwana Kondowina, na rzece Wiśle leżąca, podobnie położona iest w granicach teyże wsi Zakrzewa, i styka się od wschodu, południa, i zachodu z kępą wspolną, czyli na teyże z lądami Hollendrów do wsi szlacheckiey Suchodoła, na tamtey stronie Wisły w departamencie Warszawskim sytuowaney, należących, i granicę kończy przy tychże gruntach, obeymuie gospodarzy czynszowych dwoch, potrzebne zabudowanie gospodarskie maiących.

Przestrzeń powyższych zaiętych dóbr, łącząc w to grunta Plebańskie włokę iednę, morgow 20, □prętow 296 wynoszące, wynosi ogołem włok 51, morgow 23, □prętow 204 miary Chełmińskiey.

Kopie aktu zaięcia W. Nakwaskiemu Dłużnikowi w Zakrzewie, Jakóbowi Reiholtz Sołtysowi w Zakrzewie, W. Kaietanowi Nakwaskiemu Woytowi w Swięcicach, W. Modzelewskiemu Podprefektowi, także JPanu Fabrowiczowi Burmistrzowi obiema w Wyszogrodzie dnia 2. Października 1811. zaś W. Mieczynskiemu Podpisarzowi Sądu Pokoiu powiatu Wyszogrodzkiego dnia 7. Października 1811. zostawione zostały.

Pierwsza publikacya warunkow licytacyynych nastąpi na audyencyi Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Płockiego dnia 12. Grudnia 1811, druga zaś, i trzecia następnie co dwie niedzieli.

Wyciąg ninieyszy zawieszony został dnia 23. Października 1811 w sali audyencyonalney Trybunału, i podobny Urodzonemu Niekraszowi Patronowi zaięcie popieraiącemu wydany.

Ostrowski.

Ur. Jozef Borski, Patron przy Trybunale Płockim, specyalny Pełnomocnik Star. Szmula Markowicza kupca w mieście Wyszogrodzie, powiecie tymże, departamencie Płockim zamieszkałego.

Stosownie do prawa i czyniąc satysfakcyą wyrokowi w Trybunale handlowym w dniu 18. Października r. b. w Płocku zapadłemu, podaie do publiczney wiadomości: iż dla przypadków nieszczęśliwych w handlu, przystąpić do uczynienia cessionem bonorum na rzecz wierzycieli zmuszonym został. Przypadki te wydarzone nayprzód w r. z. i teraźnieyszym przyniosły straty na sprowadzoném zbożu do Gdańska i Elbląga złotych 63,786. gotowych, za zboże wypłaconych, powtore u rożnych obywateli i kupców znaczné maiąc summy, od których procentów nieodbieraiąc, stał się nie zdolnym do opłacania procentów przez siebie winnych. Znana rzetelność od lat 18 tego kupca sprawiła u obywateli zaufanie, a przez to wielka dogodność publiczności i w całym departamencie obywatelom, iż ten ażarduiąc się na spław do miast portowych, znaczne kapitały do tegoż departamentu sprowadzał, zawsze iednak iako honorowy kupiec punktualnie wypłacał się. Nieczyni zrzeczenia się dla żadnych zyskow, lecz tylko dla okoliczności, którym ulegać musi, i przystąpił do tego punktu, gdzie wierzycielom swym albo przez dobrowolne układy, lub sądownie uczynioną satysfakcyą w ich wierzytelnościach przedsięwziął. Znayduie się w prawdzie podług bilansu massa bierna złotych 56,100. pol. czynna zaś 89,337. złt. pol. nieczeka wpradzie ostatniego momentu, w którym by mogł nieszczęśliwemi uczynić swych wierzycieli, i siebie niespokoynym, lecz wystawia massę nietylko przewyższaiącą passiva, ale nad to na dobrach zahypothekowanemi summami kontentuie, po uczynioném dobrowolném ustapieniu, zaręcza wypłatę iak nayuroczyściey. Rzadkie to iest zdarzenie, aby kupiec, nie będąc ieszcze upadłym, wystawił czysty i pewny maiątek na satysfakcyą swych wierzycieli, czego wyżey wymieniony Szmul dopełnia, i w tym względzie ninieyszém publiczność uwiadamia. Płock, dnia 20. Października 1811.

Borski, Pełnomocnik.

Sąd Kryminalney Sprawiedliwości depart. Płockiego i Łomżyńskiego.

Uwiadomia się ninieyszém Publiczność: iż wyrok Sądu Kryminalney Sprawiedliwości dep. Płockiego i Łomżyńskiego, wskazuiący Stefana Bukanowskiego, maiącego lat przeszło 23. religii katolickiey, za morderstwo na osobie Pani swoiey, nazwiskiem Lemanowey, w owczas w ciąży będącey, iedenastoletniego syna iey z pierwszego ślubu Frederyka Boenke, oraz służącey, nazwiskiem Estery Haugwitz w celu łupieństwa popełnione na karę miecza z wystawieniem po śmierci ciała iego na kole, w dniu dzisieyszym, z zwykłą formalnością, do exekucyi przyprowadzony został. Płock, dnia 18. Października 1811.

Walknowski, Prezes. *Dziedzicki, Pisarz Sądowy.*

Sąd Podsędkowski Kryminalny trzech Powiatow dep. Płockiego.

Wzywa nineyszém Wielmożnych Woytow gminy każdéy, i całą Publiczność, aby Starozakonnego Gabryela Lewina o kradzież obwinionego, zbiegłego w transporcie, rodem z Kikoła, wzrostu srzedniego, lat 20 maiącego, twarzy brunatney, oczu ciemnych, włosow czarnych, bez brody i wąsow, za zoczeniem tegoż, Sądowi swemu pod bespieczną strażą dostawili.

Płock, dnia 24. Października 1811.

J. Cieśliński.

Burgrabia Sądu Pokoiu powiatu Wyszogrodzkiego.

Uwiadomia publiczność: iż w dniu czwartym Listopada r. b. w mieście Płonsku o godzinie 10. zrana sprzedaż zboża, owiec i bydła, na rzecz Star. Izraela Abrahama z Drobina odbywać się będzie, więcy daiący, płacąc gotowizną, przybycie otrzyma.

Siniarski.

W Wyszogrodzie, mieście powiatowém departamentu Płockiego znayduią się u Fary dwa dzwony; pierwszy, obeymuie cyrkumferencyi połpięta łokcia, dyametru połtora łokcia, do użycia zupełnie zdatny; drugi mnieyszy obeymuie cyrkumferencyi dwa łokcie, dyametru trzy ćwierci łokcia, trochę napęknięty, te oba dzwnoy będą sprzedane przez publiczną licytacyą dnia 15. Stycznia 1812 zapraszaią się na ten termin wszyscy ochotę maiący nabycia takich dzwonow.

Wyszogrod, dnia 21, Października 1811.

X. *Łęski*, Prob. Wysz.

Z dnia 18. na 19. miesiąca bież. w nocy ukradziono z domu Starozakonnego Lewka Sacherowiczą w Płońsku worek z pieniędzmi, w ktorym było 290 talarow kurant, 132 tal. śrebrnikami, 36 czerwonnych złt. w złocie a 2 luidory; tudzież puszkę śrebrną od cukru, galony Hyszpanskie od bawetu, 2 łokcie galonów Hyszpanskich złotych, śrebrem mieszanych, 4 łokcie galanow złotych baiorkowych, naczynie śrebrne od wonienia, 2 solniczki śrebrne, pozłacane, 9 łyzek śrebrnych, 3 kielichy śrebrne, nobel 1, ważący 5 czerw. złt. i serwetę białą.

Kto więc wspomnione znaydzie rzeczy i do Staroz. Lewka Sacherowicza w Płonsku zgłosi się, odbierze nagrodę dobrą.